

Minimum 12 zł za godzinę pracy

21 stycznia 2016

PiS realizuje jedną ze swoich sztandarowych obietnic wyborczych, czyli godzinową płacę minimalną dla osób zatrudnionych na umowach cywilno-prawnych, a także na samozatrudnieniu. Stawka ta nie będzie mogła być niższa niż 12 zł brutto.

Płaca godzinowa nie będzie dotyczyła osób zatrudnionych na umowę o pracę ani na również nadużywaną umowę o dzieło. Poza zleceniem obejmie jednak także osoby prowadzące działalność gospodarczą, jeśli wykonują pracę osobiście. W ten sposób regulacja obejmie także tych, którzy wypychani są przez pracodawców na samozatrudnienie – w rzeczywistości występuje stosunek pracy, jednak przedsiębiorcy, chcąc przenieść na pracownika koszty ubezpieczenia społecznego i ułatwić sobie ewentualne zwolnienie, zmuszają swój personel do zakładania „firm”.

Nowy projekt ustawy ma też zmusić przedsiębiorców do prowadzenia ewidencji czasu pracy zarówno w przypadku osób na zleceniu, jak i współpracowników, prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Kontrolować to będzie Państwowa Inspekcja Pracy, która nabyła niedawno prawo do wykonywania niezapowiedzianych kontroli. PIP będzie mogła ukarać nieuczciwych przedsiębiorców mandatem oraz zmusić ich do wypłaty zaległego wynagrodzenia. Na tym nie koniec – jak zapowiadał niedawno wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Stanisław Szwed, Inspekcja ma też otrzymać prawo do automatycznego ustalania stosunku pracy w sytuacji, w której zamiast pracodawca niezgodnie z prawem zatrudnia na umowie o dzieło, zlecenie bądź wypycha na samozatrudnienie. Jak dotąd urząd mógł wystąpić w takiej sprawie do sądu; procesy trwały bardzo długo i były uciążliwe przede wszystkim dla

poszkodowanego, który i tak zwykle musiał znaleźć inne źródło utrzymania. Tego zapisu nie ma jednak w ujawnionym projekcie noweli.

Prawo i Sprawiedliwość poprawia także sytuację osób zatrudnionych w oparciu o umowy o pracę. Od 1 stycznia – jak co roku – wzrosła płaca minimalna, która obecnie wynosi 1850 zł brutto. Jak dotąd dla osób wchodzących na rynek pracy mogła ona być o 20 proc. niższa, jednak według planowanej reformy ta „ulga” dla przedsiębiorców ma zostać zniesiona.

Jak podaje MRPIPS, reforma ma wejść w życie od lipca 2016 roku. Rząd PiS, działając w interesie setek tysięcy zatrudnionych na umowach śmieciowych pracowników, jak zwykle rozjuszył organizacje pracodawców, którym znacznie trudniej będzie oszukiwać pracowników i zatrudniać ich na głodowe stawki. Ich zdaniem reformy przyczynią się do powiększenia się szarej strefy i większego bezrobocia wśród młodych. Swoją aprobatę okazują związki zawodowe.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu